Księga Hioba

Rozdział 31

**1**. Zawarłem przymierze ze swoimi oczami; jak mógłbym więc myśleć o pannie? **2**. Jaki bowiem byłby dział od Boga z góry? I jakie byłoby dziedzictwo od Wszechmocnego z wysoka? **3**. Czy zatracenie nie jest *przygotowane* dla niegodziwych i sroga pomsta dla czyniących nieprawość? **4**. Czyż on nie widzi moich dróg i nie liczy wszystkich moich kroków? **5**. Jeśli postępowałem kłamliwie, jeśli moja noga spieszyła się do oszustwa; **6**. To niech zważy mnie na wadze sprawiedliwej i niech Bóg pozna moją prawość. **7**. Jeśli moja noga zboczyła z drogi i moje serce poszło za moimi oczami, i jeśli jakaś zmaza przylgnęła do moich rąk; **8**. Wtedy niech ja sieję, a inny spożywa, niech moje latorośle będą wykorzenione. **9**. Jeśli moje serce uwiodła kobieta i jeśli czyhałem pod drzwiami swego bliźniego; **10**. To niech moja żona mieli innemu i niech inni się nad nią schylają. **11**. *Jest* to bowiem haniebny czyn, karygodna nieprawość; **12**. To jest ogień, który pożera aż do zatracenia i może wykorzenić cały mój dobytek. **13**. Jeśli zlekceważyłem sprawę swojego sługi albo swojej służącej, gdy wiedli spór ze mną; **14**. Co zrobię, gdy Bóg powstanie? Gdy mnie nawiedzi, co mu odpowiem? **15**. Czy ten, który mnie stworzył w łonie, nie stworzył też jego? Czy nie on jeden ukształtował nas w łonie? **16**. Jeśli odmówiłem prośbie ubogich i jeśli zasmuciłem oczy wdowy; **17**. Jeśli sam jadłem swoją kromkę *i* nie jadła z niej sierota; **18**. (Od swojej młodości bowiem wychowywałem ją jak ojciec, a od łona swojej matki prowadziłem *wdowę*); **19**. Jeśli widziałem ginącego z powodu braku ubrania albo biedaka bez okrycia; **20**. Jeśli jego biodra nie błogosławiły mi dlatego, że się zagrzał wełną moich owiec; **21**. Jeśli podniosłem rękę przeciwko sierocie, gdy widziałem w bramie swoją pomoc; **22**. Wtedy niech odpadnie mój bark od karku, a niech moje ramię wyjdzie ze stawu. **23**. Bałem się bowiem klęski od Boga, a przed jego majestatem nie mógłbym *się ostać*. **24**. Jeśli pokładałem w złocie swoją nadzieję, a do czystego złota mówiłem: *Ty jesteś* moją ufnością; **25**. Jeśli radowałem się ze swojego wielkiego bogactwa i *tego*, że moja ręka nabyła wiele; **26**. Jeśli patrzyłem na słońce, gdy świeciło, i na księżyc, gdy sunął wspaniale; **27**. A moje serce dało się uwieść potajemnie i moje usta całowały moją rękę; **28**. I to byłaby nieprawość karygodna, bo zaparłbym się Boga z wysoka. **29**. Jeśli cieszyłem się z upadku tego, który mnie nienawidzi, jeśli wyniosłem się, gdy mu się źle wiodło; **30**. (Nawet nie pozwoliłem zgrzeszyć swoim ustom, pragnąc przekleństwa na jego duszy); **31**. Czy ludzie z mojego namiotu nie mówili: Obyśmy mieli z jego mięsa! Nie możemy się najeść. **32**. Obcy nie nocował na dworze, swoje drzwi otwierałem podróżnemu. **33**. Jeśli ukrywałem swoje przestępstwa jak Adam i chowałem w zanadrzu swoją nieprawość; **34**. Czy strach przed wielką zgrają albo pogarda bliskich przeraziły mnie, abym milczał i nie wychodził *za* drzwi? **35**. Obym miał kogoś, kto by mnie wysłuchał! Oto moja prośba, *aby* Wszechmogący odpowiedział mi i aby mój wróg napisał księgę. **36**. Czy nie nosiłbym jej na swoim ramieniu i nie przywiązałbym jej sobie *jak* koronę? **37**. Oznajmiłbym mu liczbę swoich kroków; zbliżyłbym się do niego jak książę. **38**. Jeśli moja ziemia wołała przeciwko mnie, jeśli razem z nią płakały jej bruzdy; **39**. Jeśli spożywałem z jej plonów bez zapłaty, jeśli jej właścicieli pozbawiłem życia; **40**. Niech rosną ciernie zamiast pszenicy i sam kąkol zamiast jęczmienia. Skończyły się słowa Hioba.

Updated Gdansk Bible – UWSPÓŁCZEŚNIONA BIBLIA GDAŃSKA
Copyright © 2018 [Fundacja Wrota Nadziei](https://wrotanadziei.org/). Released under the [Creative Commons Attribution No Derivatives License 4.0](http://creativecommons.org/licenses/by-nd/4.0/).
eBible.org
Polish — Polski